

Benedykt XVI: Wszyscy potrzebujemy nawrócenia, by móc przyjąć zaproszenie na Chrystusową ucztę

Chrystus pragnął spożywać z uczniami Paschę, by zjednoczyć się z nimi i przemieniać ich, rozpoczynając w ten sposób przemianę świata



Chrystus pragnął spożywać z uczniami Paschę, by zjednoczyć się z nimi i przemieniać ich, rozpoczynając w ten sposób przemianę świata – wskazał Papież podczas wielkoczwartkowej Mszy Wieczerzy Pańskiej.

Sprawował ją tradycyjnie w bazylice św. Jana na Lateranie, katedrze diecezji rzymskiej.

„W pragnieniu Jezusa możemy rozpoznać pragnienie samego Boga – Jego miłość do ludzi, do tych, których stworzył, miłość w oczekiwaniu – mówił w homilii Benedykt XVI. – Oczekuje ona chwili zjednoczenia, chce przyciągnąć ludzi do siebie, by wypełnić to, co jest także pragnieniem samego stworzenia. Oczekuje ono bowiem objawienia się synów Bożych. Jezus pragnie nas i oczekuje. Ale czy my naprawdę pragniemy Jego? Czy jest w nas dążenie, by Go spotkać? Czy pragniemy Jego bliskości, stania się jednym z Nim, czym nas obdarza w świętej Eucharystii? Albo jesteśmy obojętni, roztargnieni, pełni czegoś innego? Z przypowieści Jezusa o ucztach wiemy, że zna On rzeczywistość miejsc, które zostały puste, odpowiedź negatywną, brak zainteresowania Nim i Jego bliskością. Puste miejsca na Jego ucztę weselnej, z wymówkami czy bez, są dla nas już od pewnego czasu nie przypowieścią, ale rzeczywistością obecną właśnie w tych krajach, którym okazał On swą szczególną bliskość”.

Benedykt XVI przypomniał, że podczas ostatniej wieczerzy Jezus prosił Ojca o jedność swoich uczniów. Zapewnił też Piotra, który był człowiekiem grzesznym i słabym, często nie rozumiejącym woli Boga, o modlitwie o jego nawrócenie.

„Wszyscy musimy wciąż na nowo uczyć się akceptować Boga i Jezusa Chrystusa takim, jakim jest, a nie jakim chcielibyśmy, żeby był – kontynuował Papież. – Również nam trudno przyjąć, że jest skrzepowany ograniczeniami swego Kościoła i jego sług. Również my nie chcemy zaakceptować, że nie ma On władzy na tym świecie. My też uciekamy się do wymówek, gdy przynależność do Niego za dużo

kosztuje czy jest zbyt niebezpieczna. Wszyscy potrzebujemy nawrócenia, które przyjmuje Jezusa w Jego byciu Bogiem i Człowiekiem. Potrzebujemy pokory ucznia, który idzie za wolą Mistrza. W tej godzinie chcemy Go prosić, by spojrział też na nas jak na Piotra we właściwej chwili swymi łaskawymi oczami i nawrócił nas. Nawrócony Piotr powołany jest, by utwierdzać swych braci. Nie przypadkiem to zadanie było mu powierzony w wieczerniku. Służba jedności ma swe widzialne miejsce w sprawowaniu świętej Eucharystii. Drodzy przyjaciele, dla Papieża to wielkie wsparcie, gdy wie, że w każdej Eucharystii wszyscy modlą się za niego, że nasza modlitwa łączy się z modlitwą Pana za Piotra. Tylko dzięki modlitwie Chrystusa i Kościoła Papież może pełnić swe zadanie umacniania braci, pasterzowania Jezusowej owczarni i gwarantowania tej jedności, która staje się widocznym świadectwem, że Jezusa posłał Ojciec”.

Podczas Mszy Wieczerzy Pańskiej Ojciec Święty umył nogi 12 kapłanom diecezji rzymskiej.

ak/ rv

Radio Watykańskie